N^er 183. ROK 1843. SOBOTA 12 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięczuie złotych cztery, numer pojedyuczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Hipolita.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Sława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27 4, 715	† 12, 4	5, 06	Pn. Wschodni sredni	Pochmurno	
9	2	4, 978	14, 8	5, 10	Pn. Zachodni ,,	Chmurno	Deszcz
	10	5, 163	12, 7	5, 14	Południowy słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Nocy dzisiéjszéj między 12 — 1 wybuchnął pożar w domu W. Professora Bierkowskiego — Spieszny ratunek ocalił niemal wszystko, prócz dachu który całkiem spłonął — Przyczyna ognia dotąd niewiadoma.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 28 Lipca.* —

Wczoraj wieczorem najzaufańsi doradcy Maryi Krystyny zgromadzili się w jéj pałacu na tajną naradę. Gdy posiedzenie potrwało około trzech godzin, wysłano gońca do Hiszpanii, z listami do Królowéj Izabelli i jenerała Narvaez. Domyślają się, że owdowiała królowa wydała manifest do narodu, w którym oświadcza, że zupełnie zrzeka się wszelkiego panowania w Hiszpanii i zarazem prosi kortezów o pozwolenie powrócenia do swojéj przybranéj ojczyzny.

Pan Guizot jak wiadomo przygotował nominacye czterech ajentów konsularnych dla tyluż portów chińskich, które teraz otworzone zostały handlowi europejskiemu; zapytują więc wielostronnie z jakich powodów ogłoszenie tych nominacyi dotychczas zwleczone zostało. Niektórzy utrzymują, że Anglia chociaż oświadczyła, że wszystkie narody europejskie chce przypuścić do handlu z Chinami, teraz czyni trudności w umieszczeniu konsulów francuzkich w tych portach, że przeto w tym przedmiocie miały być rozpoczęte układy w Londynie.

Paryż 29 Lipca. Trzy dni lipcowe przemijają w tym roku prawie nie postrzeżone; zwykłe w tych dniach zabawy ludu i inne uroczystości, zaniechane zostały w tym roku z powodu przypadającéj w tymże miesiącu nieszczęśliwéj katastrofy, która przed rokiem pozbawiła życia xięcia Orleanu. Tylko kościół w świątyniach wszelkich wyznań, składał Bogu modły za dusze ofiar poległych w trzech tych dniach 1830 roku i jedyną prócz tego uroczystością, ale bez wątpienia najlepszą, było rozdanie wielkiéj ilości miłosiernych darów między ubogie rodziny. Te dary były w tym roku liczniejsze i obfitsze ponieważ większa część wyznaczonéj przez izby summy 200,000 franków na ten cel użytą została. Wielka masa ludu jak się zdaje mało troszczy się o obchodzenie dni lipcowych lub nie, i gdyby giełda nie była dziś zamkniętą i poczta nie przestała wcześniéj niż zwykle przyjmować listy, nie dałaby się widzieć w świecie interesów żadna różnica od innych dni. Nabożeństwa żałobne zostały odbyte wczoraj we wszystkich kościołach z zwykłą godnością i uroczystością. Liczba osób cywilnych znajdujących się na tych nabożeństwach, była stosunkowo bardzo szczupła, szcze-

gólniéj w niektórych kościołach; tylko w kościele S. Pawła przy ulicy S. Antoniego, w którego parafii znajduje się kolumna lipcowa, pod którą teraz spoczywają razem zwłoki poległych w 1830 roku, nabożeństwo odbyło się z większą nieco wystawnością. Do kościoła wpuszczano tylko osoby opatrzone biletami, ale przed kościołem stały gęste tłumy, których większość stanowili robotnicy zamieszkujący najbliżéj położone przedmieście S. Antoniego. Tam także znajdowały się najwyższe władze miasta, prefekt departamentu Sekwany, hrabia Rambuteau, rada prefektury, deputacya rady jeneralnéj i municypalność, sztaby znajdującéj się w Paryżu pierwszej dywizyi wojskowéj, i gwardyi narodowéj, i korpus oficerów gwardyi municypalnéj. Wczoraj w ciągu dnia rozmajte osoby wieszały mnóstwo wieńców kwiatów, a szczególniéj nieśmiertelników na kratach otaczających kolumnę lipcową, a wieczorem zgromadziło się tu kilkuset po największéj części robotników, do których przyłączyło się następnie wielu innych wiedzionych samą ciekawością; te tłumy przez długi czas pozostawały przy kolumnie lipcowéj, nie okazał się jednak najmniéjszy znak zamiaru zakłócenia porządku publicznego. Późno dopiero z pośród téj gromady odezwały się niejakie okrzyki i nakoniec zanucono hymn marsylski, ale kiedy te śpiewy zaczęły być zbyt hałaśliwemi, sierżanci miejscy licznie rozstawieni w okolicy i którym w razie potrzeby gwardya municypalna i wzmocnione posterunki straży mogły pomoc przynieść, wezwali zbyt gorliwych śpiewaków aby się rozeszli co też oni, chociaż nie bez niejakiego szemrania uczynili.

Londyn 28 *Lipca.*

Rozprawy parlamentowe ostatnich dwóch dni nie zawierają nic szczególnie godnego uwagi. W środę izba niższa zwykle nie odbywa wcale posiedzeń; tym razem była ona przez krótki czas zgromadzoną i roztrząsała przedmioty nic mające ważności i które nie spowodowały długich rozpraw. Izba wyższa nic odbywała wcale posiedzenia. Wczoraj głównym jéj przedmiotem było trzecie odczytanie bilu lorda Campbell w przedmiocie paszkwilów, ale rozprawy nad nim odłożone zostały do Poniedziałku, ponieważ lord Brougham zamierzał przedstawić niejakie objaśnienia. Raport komitetu względem irlandzkiego bilu broni, który teraz miał po trzeci raz być odczytany, spowodował znowu wczoraj w izbie niższéj zbyteczne rozprawy nad zasadą tego bilu, albowiem p. Sharman Crawford podał przeciw niemu poprawkę, ganiąc niesprawiedliwe i niepolityczne rozróżnienia między irlandczykami i anglikami. Ta poprawka tudzież druga podobną, zostały naturalnie odrzuconemi. Bil będzie dziś po trzeci raz odczytany, i stanie się prawem. Następujące po tem rozprawy komitetowe względem irlandzkiego prawa o ubogich, stanowiły koniec wczorajszego posiedzenia.

Listy z zachodnich brzegów Afryki od kapitanów okrętów handlowych angielskich, skarżą się na szykany doznawane od statków krążących francuzkich. Jeden znich zaprowadził do Sierra Leone, jako statek handlujący niewolnikami, bryg handlowy *St. Christopher*, który miał na swoim pokładzie murzynów z brzegów afrykańskich, którzy najmują się za majtków; podobnież bryg *Ranger* został przez korwetę francuzką *Nizus* pod dowództwem kapitana Baudin zatrzymany i zabrano mu 20 takich murzynów, których oddano mu dopiero, gdy dowódca brygu wojennego angielskiego *Pantaleon*, dał świadectwo, iż statek ten jest upoważniony do trzymania 20 majtków. Kapitan Baudin przy oddaniu ich wyraźnie oświadczył, iż jego zamiarem było przez podobne odwety okazać anglikom przykry charakter ich własnego postępowania przy zatrzymywaniu obcych okrętów na tych wodach.

Znany irlandzki apostoł wstzemięźliwości, Pater Mathew, miewa teraz kazania w Manchester, i już od 17,000 tamtejszych mieszkańców przyjął ślub wstrzemięźliwości.

HISZPANIA.

Paryż 27 *Lipca.* Depesze telegraficzne z Hiszpanii:

Madryt 25 *Lipca. Wieczorem. Gabinet Lopéz uorganizował się, Wszystkie oddziały wojska stojące w bliskości stolicy wkroczyły. Milicya narodowa została w ciągu wczorajszego dnia rozbrojoną. Arguelles opiekun królowej podał się do dymisyi.*

Perpignan 26 *Lipca*, Paropływ *Papin* przybył w dniu 24 do Barcelony; przybył on z Walencyi: gdzie w dniu 22 dowiedziano się przez paropływ *Elbe*, iż fregata hiszpańska *Cortes* z dwoma mniejszemi statkami wypłynęła w dniu 14 z Algeziras aby blokować Kadyx. Concha w dniu 14 Lipca znajdował się w Campillo de Arenas; szuka on Espartera. Wyspy Majorka i Ivica, ogłosiły pronunciamiento.

Madryt poddał się bezwarunkowo. Deputacya ajuntamienta, która w dniu 23 wieczorem udała się do jenerala Narvaez, aby mu przedłożyć pewne warunki, pod któremi Madryt chce otworzyć swoje bramy, (naprzykład: dobre obejście się z gwardyją narodową, nieprześladowanie za ostatnie wypadki, osadzenie junty cen-

tralnéj i mianowanie jenerała Aspiroz jéj prezesem,) została odprawioną z niczem; druga próba w dniu 24 z rana miała ten sam rezultat; nie pozostało przeto władzom nic jak bezwarunkowo otworzyć zwycięzcy bramy stolicy, do któréj on tego samego dnia jeszcze uroczysty wjazd odbył.

Słychać teraz, że jenerał Aspiroz chce znaczniejszych jenerałów, którzy mieli udział w ostatnich wypadkach, powołać do Madrytu, aby się z niemi naradzić w jaki sposób możnaby zaradzić cierpieniom nieszczęśliwéj Hiszpanii, i zapobiedz nowym niezgodom na przyszłość. Co się tycze mniemanego przywrócenia królowéj Maryi Krystyny do rejencyi, po formalném oświadczeniu królowéj, że nie chce w tym charaktetze powrócić do Hiszpanii; projekt ten został jak się zdaje zaniechany przez tych nawet, którzy go najgorliwiéj popierali.

Rejent podług ostatnich wiadomości znajdował się jeszcze w Cordova, gdzie zapewnie czeka na jenerałów van Halen i Caratala. Jenerał Concha w dniu 14 znajdował się w Campillo de Arenas na drodze do Jaen, i jeśli jak mniemają, Espartero uda się daléj ku Kadyxowi, zapewnie uda się za nim, przez Alcandete i Montilla.

Doniesiona wczoraj (pod Paryżem) pogłoska giełdowa, według któréj Espartero miał podać swoję dymisyę jako rejent państwa, polega zapewnie na omyłce w imieniu, ponieważ pan Argueles podał swoje dymisię jako opiekun królowéj. Byłoby to nawet zbytnim tryumfem dla jego nieprzyjaciół gdyby on będąc faktycznie usuniętym, dobrowolnie chciał się zrzec wszystkich swoich prerogatyw; owszém spodziewać się należy; że on jeśli mu się uda dostać do Kadyxu, stamtąd ogłosi protestacyę przeciw przywłaszczonéj władzy w Madrycie.

Paryż 28 Lipca. Treść odezwy, którą junta barcelońska ogłosiła w skutku burzliwych scen 20 b, m. dowodzi więcej niż wszystko inne, że stolica Katalonii zbliża się do nowego przesilenia. Krwąwe grozby junty względem przeciwników jéj politycznych dążności, a zatém i jéj władzy urzędowéj w ogóle, są nieomylnym znakiem przekonania o własnéj słabości, ale ta słabość zdaje się być tylko chwilową i mianowicie spowodowaną przez wyjście z Barcelony najdzielniejszéj części ludności. Junta reprezentuje demokratyczny kierunek właściwego miejscowego ducha Barcelony i Katalonii przeciw sympatiom krystynoskim, które się okazały w różnych dotychczasowych krokach tymczasowego rządu, a mianowicie w obsadzeniu najważniejszych urzędów wojskowéj i cywilnéj administracyi. Wielka część zamożnych obywateli Barcelony a mianowicie fabrykantów, których przemysł równie cierpi przez wieczne zamięszania jak przez przesadne żądania robotników, stanowiących wielki tłum w Barcelonie, stoi wprawdzie na stronie rządu, ale wpływ ich na tłum słuchający zupełnie przeciwnych politycznych i przemysłowych interesów, jest zbyt słaby; żeby mógł trwale utrzymać przewagę. Jednakże można przewidzieć, że bando junty z dnia 20 spowoduje silną i gwałtowną reakcyę. Głównem narzędziem téj reakcyi, jest dotychczasowy organ tymczasowego rządu *Imparcial* podczas gdy *Constitutional* objął na nowo swoje dawną rolę jako reprezentant opozycyi demokratycznéj, w któréj i teraz silnie broni junty i jéj środków. *Constitutional* zapewnia, że przeciwne stronnictwo zamierza rozbroić znowu gwardye narodową Barcelony, i przywrócić rejencyę królowéj Krystyny, które to dwie pogróżki zdolne są sprawić gwałtowne wrażenie na równie dumnych jak uporczywych barcelończyków, *Imparcial* z swojéj strony z wielką gorliwością zaprzecza tym dwom oskarżeniom; i mianowicie pod względem ostatniego oświadcza, że byłoby jawném szaleństwem pomyśleć nawet o wznowieniu rejencyi królowéj Krystyny.

A tak pułkownik Ortega nie mało przyłoży się do utrudnienia położenia nowego rządu; który naturalnie musi przyjmować na siebie moralną odpowiedzialność za czyny rewolucionistów. Saragossa i Madryt po tém wszystkiem co pod ich murami zaszło, muszą być nieprzejednanemi nieprzyjaciołmi porządku rzeczy, którego utwierdzenie odbyło się w pośród tak ważnych przykrości i upokorzeń dla nich, najważniejszych i politycznie najpotężniejszych po Barcelonie, miast Hiszpanii. Jeśli zazdrość i nienawiść Barcelony dostateczną była do zwalenia Espartera, tedy gniew i obrażona duma Saragossy i Madrytu, będą dość potężnemi, aby wymuszoną od nich kulmi działowemi i bagnetami zmianę rejencyi, lada dzień znowu stawić w wątpliwości. Prawdopodobném jest z resztą, że nie przyjdzie do mianowania w miejsce Espartera indywidualnéj rejencyi, i że dla zadość uczynienia rozmaitym stronnictwom i demokratycznéj zawiści opozycyi, utworzony będzie rząd rejencyjny złożony z kilku osób.

Nowsze wiadomości z Andaluzyi wyjaśniają dawniejsze doniesienia, względem mniemanego zamiaru wysadzenia garnizonu angielskiego w Ceuta, o czém podług korespondencyi z południa donosiliśmy, Prawdziwy stan rzeczy jest następujący. Komendant obozu w San Roque, jenerał Carondelet, w celu przedsięwzięcia ope-

racyi militarnych przeciw Maladze i Sevilli, żądał aby gubernator w Ceuta dał mu do rozporządzenia dwa lub trzy bataliony z swojego korpusu, donosząc mu zarazem, że ułożył się z gubernatorem w Gibraltarze, aby w razie żądania ze strony gubernatora w Ceuta posłał przez cieśninę kilka kompanii wojska angielskiego, jeśliby służba fortecy afrykańskiéj potrzebowała tego. Istotne ukazanie się wojska angielskiego, nie miało miejsca. Z resztą to żądanie jenerała Carondelet, zostało przez gubernatora Ceuty odrzucone, i nawet było to głównym powodem pronunciamienta w tém mieście. Jenerał Carondelet, który później przez powstanie wojska w obozie San Roque, zmuszony został uciekać do Gibraltaru, udał się stamtąd paropływem angielskim *the Izard* do Kadyxu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 *do dnia* 11 *Sierpnia.*

Rojewska Maryanna ob., Dydyński Ignacy ob., Linczyński Ludwik, Lieven Marya, Freigang Wenelska, Witkowski Tomasz ob., Majsenbach kuryer Ces. Ros. Lubowiecka Hipolitta ob., z Polski; — Korsaków Alexander Xiąże., Sanguszko Klementyna Xiężna., Leprince Melania, Grosse Jakób, z Galicyi; — Wartenberger Henryk. Scholtz Herman, Wisse Ernest, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Korsakow Alexy xiąże, Skrzyńska Julia ob., do Polski; — Marynowski Tadeusz ob., Grosse Jakób, Dydyński Ignacy ob., Maisenbach, do Galicyi; — Sobotta Karol,, Gołaszewski. do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro. 6695.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek reskryptu Senatu Rządzącego z d. 17 Lipca 1843 r. do L. 3645 D. G. S. wydanego, podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 22 Sierpnia r. b. w godzinach rannych, odbędzie się w biórach Wydziału Spraw Wew. i Policyi licytacya *in plus* sprzedarzy realności pod L. 193 przy ulicy Poselskiéj położonéj, Kapituły Katedralnéj Krakowskiéj, własnéj, a na summę 26,768 zł· oszacowanéj, chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* w kwocie zł. 2680 ustanowione, zechcą się w czasie i miejscu wyżéj oznaczonym znajdować, dalsze zaś warónki nadmienionéj sprzedarzy, niemniéj opis stanu realności powołanéj w każdym czasie w Wydziale Spraw Wewnę. i Policyi przejźrane być mogą.

Kraków d. 28 Lipca 1843 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 4624.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Wawrzyńcu Kopińskim pozostałego z summy złp. 754. do trzech obligów ręcznych w roku 1799 wydanych, przypadającéj, składającego się, aby z stosownemi dowodami w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się; pod rygorem postąpienia z powyższą massą jako bezdziedziczną.

Kraków dnia 9 Sierpnia 1843 r,

Sędza Prezydujący
J. PARENSKI

(1r.) *Lasocki* Sekr.

Nro 4468.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Maryanny Tarnowskiéj, składającéj się z obligów na łączną summę złp. 50,750 wystawionych, i w depozycie Sądowym znajdujących się. aby się po odbiór massy téj z stosownemi dowodami w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosili, pod rygorem złożenia takowych na ich risico w Archiwum Trybunału.

Kraków d. 8 Sierpnia 1843 r.

Sędzia Prezydujący.
J. PARENSKI.

(1r.) Sekr. *Lasocki*